

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lipca. — Rok 1838.
Sobota.

N^o 198.

Jutro, Ś. Marta.
Pierwsza Kwadra,

Na dnia 18 (30) t. m. to jest w przyszły Poniedziałek, o godz. 11tej przed południem, odbędzie się Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w *Instytucie gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie*, na którą to uroczystość, Dyrektor tegoż Instytutu Szanowna Publiczność niniejszem uprzejmie uprasza. Radca Kolegjalny, *M. Oczapowski*. — Wczoraj w Reda: Kurjera złożono dla biednych zł. 5, od Kucharza Sz.; za niepilność i zuchwałość. — Poszyt 5ty czyli przedostatni 2go t. *Światowida* wyszedł z pod prassy, i zawiera: *Malborg* (z ryciną); *Literatura Greilla*; *Panna de la Faille* (powieść); *Mitosz*; *Nowości*; *Szarada* za nagrodą. — Wolno praktykujący Lekarz *Karol Pauli*, uznany p. Radę Lekarską za mającego prawo do wykonywania sztuki lekarskiej, obrał sobie zamieszkanie na Krak: Przed: pod Nr 430. Ubogim ofiaruje bezpłatnie udzielać pomoc od godz. 3 do 5ej po południu, w własnym mieszkaniu. — W przyszłą Środę w *Resursie Kupieckiej wieczór składkowy tańcujący*, wraz z kolacją. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Minie*, JP. *Żółtkowski*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Żółtkowski* powtórnie. — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł. od 34 gr. 6 do 34 gr. 12. Dukaty holen: zł. od 19 gr. 19 do 19 gr. 21. Assyg: Ross: zł. od 185 gr. 25 do 186 gr. 10. Listy zastawne zł. od 94 gr. 10 do 94 gr. 18 i 1/3; kupon gr. 11 2/3. Obl: udz: zł. od 405 do 408. Dowody Kom: G. L. za żołd zł. od 23 do 27. — Doia 21 z. m. uderzył piorun we wsi *Demcm* w *Poznańskim*, w szkołę, i to właśnie w czasie kiedy dzieci w niej zgromadzone były, ogień tak się prędko szerzył, że zaledwo uciec mogły; przy gaszeniu pożaru, odzoczył się szczególnie *Kuhn* zapalacz lamp w *Poznań*, w zapale swym życie własne na szwank naraził.

Niemcy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu Ross: 19 b. m. odwiedził Króla *Hanowerskiego*. Xżę *Brunświcki* tegoż dnia przybył do Hanoweru. — Oprzybyciu W. X. CESARZEWICZA Następcy Tronu Ross: do *Traweminde*, donoszą jeszcze szczegóły następujące: 13 b. m. ledwo ujrzano statek parowy *Herhules* z pożądanym gościem, przywitano go 21 krotnym wystrzałem z armat. Liczny tłum ludzi oczekujący CESARZEWICZA, zakrywał brzegi. Muzyka grała hymn rosyjski. Łódź zawinęła do umyślnie urządzonego mostu, ozdobionego chorągiewami rosyjskimi. Dostojny Gość przywitany mową przez władzę miejską, raczył w najtęsknawszych wyrazach wynurzyć swoją wdzięczność. W półtorej godziny później wyjechał do *Lubeck*, gdzie go Lud z radością przywitał. Podarunek 6000 złp. darowany przez dostojnego Gościa dla ubogich w *Lubece*, został przez władzę zamieniony na fundusz wieczysty, z którego co rok w rocznicę przybycia W. X. CESARZEWICZA do *Lubeck*, (miejsca rodzinnego N. CESARZOWEJ), rozdane będą pewne kwoty na utrzymanie ubogich chorych. — Przybyli także do *Cieplic*: Król *Pruski* i kilku członków Jego rodziny, Xżna *Lignicka*, Arcy-xiążę *Karol* austriacki z swoją małżonką, Wielki Xżę *Badeński*, Xżę *Adam Wirtembergski*, Xżę *Metternich* i Cesarz Ross: Wice Kanclerz Hr. *Nesselrode*. N. Cesarz MIKOŁAJ 19go b. m. za swoim przybyciem, nie przyjął straży honorowej; natomiast dopiero przyjmował na pokojach osoby znakomite; 21 lub 22go b. m. miał odbyć przegląd pułku huzarów noszącego Jego nazwisko. N. CESARZOWA 21go b. m. wyjechała do *Mnichowa*. — Z powodu, że zaraza na było w *Galicji* i *Krakowskim* ustąpiła, dostawa bywała do *Poznańskiego* znowu jest dozwolona.

Anglja. — Królowa 16 b. m. ozdobiła orderem podwiązki, Xięcia *Sasko-Koburgskiego*. Xięta *Sussex* i Jerzy *Kembridż* przyprowadzili go do Królowej, a ta włożyła mu wstęgę przez lewe ramię; Biskup oxfordzki odczytał przy tem zwykłe napomnienie. — Poseł Cesarz-Rossyj: Hr: *Strogonow* 16 b. m. dał świetny bal dla 1500 osób. Xżna *Kembridż* i Xżę Jerzy znajdowali się na nim. — Biskup z *Roczeester* wyjechał *Hanoweru* dla udzielenia confirmacji tamecznemu Następcy tronu. — Meksyk ciągle jest obłączony przez eskadrę francuską; Rząd tameczny wyznaczył 30 zł. nagrody za każdy centnar żywego srebra, jaki będzie do kraju dostawiony. — Zgromadzenie prawodawcze w *Jamajce* dobrowolnie uchwaliło oswohobdzenie murzynów już od 1go sierpnia. — Wkrótce mają być załatwione niesnaski zrządem Stanów zjed: co do oznaczenia granicy przy posiadłościach angielskich. — Wicherzyciel *Jonson* szerzy jeszcze rabunki w *Kanadzie*, z resztą spokojność została przywróconą.

Hiszpanja. — *Espartero* materaz swoją główną kwaterę w *Mirandzie*; po wyrestaurowaniu fortyfikacji *Peniacerrady*, skupił główną siłę Izabellistów około *Estelli*; z drugiej strony *Karlistowski* Dowódzca Generał *Marotto*, przygotowanie się do walecznego oporu. Z niecierpliwością oczekują stanowczej bitwy. — *Muniagorri* z nieustanną gorliwością zbiera ochotników w wiosce *Sarre*, ma już 2800 zdalnych żołnierzy, po większej części dezertierów karlistowskich. Zbыва mu tylko oficerów. Żołd wypłaca iak najregularniej. Z Anglii miał otrzymać bagaż dla 8000 ludzi. Inni zapewniali, że Rząd madrycki przesyła mu pieniądze. Skoro korpus jego będzie zorganizowany, ruszy przez granicę na wioskę *Zugarramundi*, w której znajdują się kompanje karlistowskie nie bardzo przychylnie *Don Karolowi*. Sierżant przebrany za kobietę, w tych dniach chciał zabić herszta *Muniagorri*, ten o zamiarze zawiadomiony kazał go wpuścić do przedpokoju,

i tu dopiero schwycić. Znalezione uniego pugiń; aresztowany, został oddany wręce władzy francuskiej. — *Pallilos* zabrał Izabellistom w *Linarez* znaczną ilość ołowiu. — Zbójcę *Bochoko* sprowadzono nieżywego do *Malagi*. — *Karlistowski* dowódzca *Osm* w chwili gdy chciał pod *Pampeluną* gońca zabrać wniewolę, został zabity.

Portugalia. — Zmiana Ministrów ieszcze nie nastąpiła. — Goniec rządowy który przy sobie miał eskortę 20 gwardzystów, został napadnięty i zabrany w niewolę przez michalistowskiego dowódcę *Baiuc*, z eskorty 10 ludzi zabito, reszta uciekła. — Rząd wystął bryg do brzegów południowych, dla przeszkodzenia wylądowaniu zapasów wojennych z *Włoch* przybywających.

Francja. — Kommissja wyznaczona przez Ministra oświecenia do czuwania nad zabytkami starożytności i pomnikami w kraju, poleciła rządowi 19 większych i mniejszych Kościołów do odbudowania. — Poseł turecki *Osman Bej* 21 Czerwca odpłynął z *Tunetu* do *Malty*. Bej i Poseł podobno nie są z siebie bardzo zadowoleni. *Osman* liczył na wiele podarunków, a ledwo mógł zebrać 40,000 piastrow na pokrycie małej części kosztów podróży. Prócz tego utracił swoją orkiestrę wojskową która przeszła do służby Beia. — O pożarze Teatru *Wodewilu* donoszą, że szludzy królewskiej masztalerni, obok będącej, widząc płomienie przedzierające się przez teatr, rychło ekwipaże zabezpieczyli. O 6ej rano ogień ugaszono, nie było obawy o domy sąsiednie. Zbudowanie teatralne nie mogło być ocalone, meble i garderoba stały się pastwą niszczącego żywiołu. Przyczyna pożaru nie została odkrytą. Artystka dram: Pani *Albert* ma szkody 15,000 fr. Już dawno chciano ten teatr przenieść na inne miejsce. Towarzystwo artystów tego teatru, tymczasem będzie umieszczone w teatrze *Moljera*, służącym od nieiakiiego czasu za salą do tańca. Xiążę *Orleański* uwiadomiony

przez gońca o nieszczęściu, natychmiast pośpieszył z *Nefli* do *Paryża*, i nie ustąpił z miejsca, póki niebezpieczeństwo nie minęło. Prefekt policji okazał znowu takąż nieustraszoną, iak przed 2ma laty przy pożarze Kościoła katedralnego w *Szartr*. Zranionym nikt nie został, prócz iednego sapera, któremu spadła na ramię paląca się belka. Kassa teatralna wraz z dochodem zeszłego wieczoru, iest ocaloną. Teatr był zaasekurowany za 400,000 fr. — Oblężenie *Buenos Ajres* 12 maja trwało ieszcze z największą ścisłością. Admirał *Leblank* oświadczył gubernatorowi, że iесли chce posłać do Francji pełnomocnika do zawarcia traktatu, ofiaruje mu w tym celu francuzki okręt wojenny, a iесли tymczasowo Francuzom tamże osiadłym będą udzielone wszelkie przywileje iakie tylko mogą mieć cudzoziemcy, blokada bezwzględnie zostanie zniesioną. Tameczny Minister spraw zagranicznych P. *Arano* odpowiedział, że woli utracić rękę, niż zezwolić na takie układy. — Królewicz *Xiążę Joinville* (Zugwil) 17 b. m. wrócił do *Paryża*. — Potwierdza się wiadomość, że Generał *Negrjer* (Negrje), odwołany iest z Afryki. Dzienniki ganią Marszałka *Wale*, że z tamecznych osad oddalił tak zdadnego dowódcę.

Szwecja. — Zdrowie Króla polepsza się, ból ustąpił, Monarcha już znajdował się na radzie ministrów. — Posel Cesa Roszsyj: Hr. *Polocki* wyjechał za urlopem; miejsce iego zastępuje Sekretarz legacyjny P. *Glinka*. — W Szwecji zniesiono połowę cła wchodowego od pszenicy dostawionej z zagranicy.

Turcja. — Skarb egipski iest tak wycieńczony, iż urzędnicy; wojskowi mają od kilku miesięcy zaległą płać. Wice Król w przeciągu 4ch lat złożył Sułtanowi tyle haraczu, iakby w czasie wojny, teraz już iest znużony ciągłymi wydatkami, pragnie rzucić z siebie ten ciężar, lecz Francja staie mu na przeszkodzie.

Rozmaitości. — Sławny hiszpański Artysta dramatyczny *Latorre* przybył do *Paryża*, i ma

w tej stolicy wystąpić. — Poiedynek między małżonkiem śpiewaczki *Grizy* a Lordem *Kastelridż*, ledwo nie spowodował rozvodu tegoż małżeństwa. Pani *Grizy* żądała, aby list do niej napisany był spalony, mąż zatrzymał go, aby mu służył za legitymację w razie, gdyby Lord umarł wskutku otrzymanej rany. Przyjaciele P. *Melsy* radzili mu iechać do Bryttonu. To skutkowało, żona iego zaraz naziutrz wyjechała za nim i pogodzeni wrócili do Londynu. — Niegdyś *Sofokles* umarł z radości, że iego traidji oddano pierwszeństwo w porównaniu z innemi. — Poeta *Menaż* trzymał raz w swoich rękach rękę ładnej kobiety; gdy ta ię cofnęła, rzekł Dowcipniś do poety: „To iest najpiękniejsze dzieło, iakie kiedy z twoich rąk wyszło.“ — *Swift* powiedział o Pannach umięających serca męczyzn usidlić, ale nie zachować „Umieją robić sidła, ale nie klatki.“ — Dusza zakochanego zostaię zawsze w drugiem ciele, tak powiedział *Kalo*; dla tego zdarza się, że gdy 2 zakochani których dusze tak były zamienione, zostaną złączeni, często ona iest męczyzną, a on kobietą. — *Szapełę* utrzymywał, że najrozsądniejsza Kobieta ma tylko półrozumu. Na to powiedział *Stolle*: Podług tego zdaie się, iż *Szapełę* nie był męczyzną. — Gdy *Zenonowi* powiedziano, iż mędkom miłość nieprzystoi; odpowiedział „Smutny był by los pćci pięknej, gdyby tylko głupcy w niej się kochali.“ — Kupiec francuzki pisze z *Brodów* pod dniem 20 z. m. „Szkoda, że członkowie klubu żokeiów nie znajdowali się na iarmarku w *Berdyczewie*, który rozpoczął się 12 z. m. Wystawcie tylko sobie 20 tysięcy dzikich koni tatarskich, kałmuckich, kabardyńskich ikozackich sprowadzonych na sprzedaż i tyleż koni tresowanych w stajniach, a do tego codziennie rano i wieczorem 8 krotne wyścigi między iezdzcami europejskimi i azjatyckimi! 14go Czerwca wyzwał Tatar *Ali*, P. *Abramowicza*; odległość do celu była 6 mil francuzkich, a nagrody 2 konie i 10,000 rub: as. *Abramo-*

wiec zwyciężył, rumak jego ubiegł drogę w bardzo krótkim czasie. Tatar pod czas gonitwy upadł. 15go Czerwca stawilo się 25 młodych konkurentów z różnych prowincji. Kapiten kozaków Dońskich wygrał nagrodę 25,000 rubli.

*** Mam honor uwiadomić Szanowne Damy, iż postanowiłam przez krótki czas w Warszawie, udzielać naukę doskonałego brania miary i kroju, oraz sztuki robienia Sukien Białogłowskich wszelkiego rodzaju podług żurnali, według najnowszej, gruntownej i łatwej metody wynalazku i ieuometrycznego wyrachowania Adama *Greila*, tyle znanego w tej sztuce, który zwiedziwszy wiele stolic w Europie, w tej nauce i umiejętności doskonalił; a że ta umiejętność nie tylko do główniejszych zalet lecz i do ukształcenia kobiecego niezbędnie należy, więc mogę zapewnić, iż najużyteczniejszem staraniem moim będzie, stać się prawdziwie w tem użyteczną dla Szanownych Dam i Rodziców Panien. Kurs całej nauki kroju, jest tylko godzin 18 i za ten od osoby opłata zlp. 30, a za naukę szycia sukien za dni 12 zł. 18. Lekcje daję w mieszkaniu moim przy Rynku Nowego Miasta, w podłej Kłasztorn PP. Sakramentek, obok kamienicy Brandta pod Nr 316. Tekla *Hiroza*.

PRZYECHALI DO WARSZAWY.

Niemcewicz Fa: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Mleczko Jan Dzie: z Porytego; Truskolaski Grze: Dzie: z Broki; Szwajkowski Fran: Dzie: z Wilna; Turski Kazi: Dzie: z Murzynowa; Woźnicki Jan Dzie: z Osieka Wielkiego; Zabłocki Edm: Dzie: z Swiniaz; Chlebowski Fran: Dzie: z Austrii; Jabłkowski Jan Dzie: z Sieraków.

DONIESIENIA.

SKŁAD DRZEWA Sosnowego i Olszowego suchego, na placu przy ulicy Karowej, wyprzeda się po cenie najumiarkowańszej, naszyty lub częściowo. Właściciela zastać można na tymże placu, lub przy ulicy Trębackiej pod Nr 631 na 3em piętrze, gdzie Kawiarnia pod Barankiem.



Owice Macior, czystej rasy elekto-ralnej, sztuk 100 i kilkadziesiąt Tryków takichże, jest na sprzedaż w Dobrach Gródku, nad rzeką Bug, w Powie: Wę-growskim Gub: Podlaskiej położonych.

Zmoej upoważnienia J.Wo Prezesa Trybunału Cywilnego tuższego, i na żądanie Opieki, w domu przy ulicy Muranów pod Nr 2212, dnia 19/31 Lipca r.b. o godzinie 8 z południa, pozostałość do niego Frydrycha Müller należącą, z Garderoby, Bieleziny, Mebli, Pościeli, wyróbów Bednarskich, it. p.

składająca się, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedaną zostanie. W. Julicki Reient.



We wsi Wyczulkach, wiorst 6 za Mokotowskimi rogatkami, jest do wydzierżawienia OGROD tak owocowy, iako i warzywny, pod korzystnymi dla dzierżawiącego warunkami. — Tamże nabyć można SZMIG do wiatraków, doskonale wysuszonych i obrobionych, za niższą cenę. Wiadomość we Dworze.

Do 2ch Chłopczyków na wsi mieszkających, potrzebny jest NAUCZYCIEL z wszystkimi do klas potrzebniemi naukami, niemniej językami zwykłe przyietmi, gdyby jeszcze można i angielskim; wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403.

Zgubiona została SPRZĄCZKA wojskowego b. W. P. z Orderami, Legji honorowej, Krzyża wojskowego polskiego i ozdoba za lat 20 służby; znalazca niech raczy odnieść na ulicę Chmielną pod Nr 1526 na 1sze piętro, za nagrodą przyzwolitą.

RZEPAKU zimowego (Raps zwanego) z tegorocznego zbioru, pierwszy transport nadejdzie do domu pod Nr 2406 przy ulicy Nowolipie, wprost Dzikiej, w dniu 4 Sierpnia r. b., garniec po zł. 2 gr. 15. Wiadomość u Stróża Jana.

PIERWSZE PIĄTRO do najećia od S. Michała przy ulicy Chłodnej pod Nr 908; tamże KUZNIA murowana z MIESZKANIEM każdego czasu.



D. 25 b. m. zginił PIESEK z gatunku Szpieców, biały, na boku czarna łatka, łebek także czarny, uszki do połowy ostrzyżone, na czole biała plamka. Łaskawy znalazca raczy go oddać pod Nr 524 przy ulicy Podwał, na 2 piętro, gdzie otrzyma znaczną nagrodę.

Dziś rano ciepłastopni 8. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro 51 raz *Zampa*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 13 raz *Stara Romantyczka*. Iszy raz Kome: *Godzina małżeństwa*.

TEATR W DOBROczynności. Jutro Wieczór Muzyczny P. Kaufmana.

SZYBŁOBIEGACZ L. Koper, jutro o godzinie 6 wieczór odbędzie kurs od rogatek Mokotowskich.

Jutro w *Czarnym Ogródku* na ŚNIADANIE: Flaki duszo: i inne Potrawy; przytem grać i śpiewać będzie familja Bertold.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 530. ŚNIADANIE: Pulardki z roż: z ser; Połędwica z roż: szpiko; Kotlet wołow: z grzybami; Potrawa z pulard z kalaflo; Flaki 2kie, Raki z mask: lub sos; Kotlety cielę: z szpinakiem. KOLACJA: Kurczęta z roż: z sałata; Bef: ztyk z chrza: fryzjo; Potrawa z gołąb: Panny Bertold grać i śpiewać będą w czasie śniadania i obiadu.